



Sygn. akt I KK 133/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

SSN Andrzej Siuchniński

Protokolant Małgorzata Czartoryska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej
w sprawie **M.P. i W. P.** uniewinnionych od popełnienia czynów z art. 300 § 3 kk i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 27 maja 2021 r.,
kasacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego
od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 9 marca 2020 r., sygn. akt VII Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w O.
z dnia 26 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**
- 2. zarządza zwrot na rzecz oskarżyciela posiłkowego uiszczonej opłaty od kasacji.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O., wyrokiem z dnia 26 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...), uznał M.P. za winną popełnienia zarzucanego jej przestępstwa z art. 300 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 1 k.k., polegającego na tym, że w dniu 3 września 2010 r., w N., działając wspólnie i w porozumieniu z W.P., w sytuacji grożącej niewypłacalności firmy B. w O., której była właścicielem, uszczupliła zaspokojenie swoich wierzycieli w ten sposób, że w kancelarii notarialnej w N., wspólnie z W. P. dokonała zbycia P. Sp. z o.o. zabudowanej nieruchomości o pow. 5,7856 ha, składającej się z działek o nr 57/12, 57/13, 57/14, położonej w miejscowości B. w gm. K., zabudowanej budynkiem hotelowym o pow. 5407,60 m², wiatą grillową oraz budynkiem trafostacji, dla której Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), czym działała na szkodę wielu wierzycieli, a to: K., J. K., A. S.A., P., K. M. M., Zakład I., PSS S. w O., Urząd Miasta w O., A. S.A., O. Sp.j., Agencja Mienia Wojskowego, Urząd Gminy K., T.Sp. z o.o., N. S.A., PP-H-U A., X. Sp.j., F.Sp.j., G. Przedsiębiorstwo Usług (...), B. Sp. z o.o., M. A., L. Sp. z o.o., R. Sp. z o.o., W.Sp. z o.o., U.Sp. z o.o., PHU G., T., ZDZiT w O., T. S.A. Program (...), F. Sp. z o.o., A. Sp. z o.o., T. S.A. OTV (...), ART. M. S.A., D., B. Agencja E., Hurtownia Artykułów Spożywczych-Przemysłowych W., P. Sp. z o.o., W. PP-H-U (...), PPHU W., D. Sp. z o.o., U. Sp. z o.o., BT S., Urząd Dozoru Technicznego, M. Sp. z o.o., P. Sp. z o.o., F.Sp. z o.o., Urząd Marszałkowski Województwa (...), Firma S. Sp.j., H. Sp. z o.o., M., Zakład Piekarniczo-Cukierniczy Piekarnia (...), C. Sp. z o.o., PZiZ F.C. Sp. z o.o., C., PHU R., N.Sp.j., UOKiK, L. Sp. z o.o., G. Sp. z o.o., ZUS w O. oraz S. S.A. i za to, na mocy art. 300 § 3 k.k. i art. 33 § 2 k.k., skazał M.P. na karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na roczny okres próby oraz grzywnę w wymiarze 100 stawek dziennych po 30 zł każda.

Za winnego popełnienia czynu opisanego w przedstawiony powyżej sposób uznał również W.P. i za to, na mocy art. 300 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 21 § 2 k.k. i art. 33 § 2 k.k., skazał go na karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat oraz grzywnę w wymiarze 150 stawek dziennych po 30 zł każda.

Jednocześnie zobowiązał oskarżonych do wykonania prawomocnych orzeczeń sądowych, z których wynika ich obowiązek uiszczenia należności na rzecz pokrzywdzonych.

Powyższy wyrok zaskarżony został apelacją obrońcy oskarżonych, który zarzucając obrazę prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 300 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 1 k.k. i będące jego konsekwencją błędne uznanie, że zachowanie oskarżonych wypełniło znamiona powyższego przestępstwa, a w szczególności, że:

- istniał stan zagrożenia niewypłacalnością oskarżonych, podczas gdy z opinii biegłych wynika, że w czasie sprzedaży nieruchomości byli oni już niewypłacalni;
- oskarżeni uszczuplili zaspokojenie wierzycieli pozahipotecznych, w sytuacji gdy według dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń wysokość wierzytelności hipotecznych przekraczała wartość zbywanej nieruchomości;
- oskarżeni dokonali zbycia nieruchomości, podczas gdy zgodnie z wyrokiem sądu cywilnego czynność ta została uznana za pozorną i bezskuteczną, a następnie nieruchomość ta została sprzedana przez syndyka;
- oskarżeni wyrządzili szkodę wielu wierzycielom, w sytuacji gdy sam Sąd pierwszej instancji uznał, iż wierzyciele nie udowodnili poniesionej przez siebie szkody,

wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych od przypisanego im przestępstwa lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w O.

Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z dnia 9 marca 2020 r., sygn. akt VII Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonych od zarzucanych im czynów.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżony został w całości na niekorzyść oskarżonych kasacjami prokuratora i oskarżyciela posiłkowego J. T.

Prokurator zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k. poprzez wydanie wyroku zmieniającego rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji co do istoty sprawy w oparciu o wybiórczo dobrane okoliczności i ich błędną ocenę oraz pominięcie pozostałych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a także brak wskazania w uzasadnieniu

wyroku wystarczających rozważań dowodowych i prawnych prowadzących do tak odmiennych wniosków, co skutkowało niesłusznym uniewinnieniem oskarżonych.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na jego treść, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., poprzez nieuprawnione uznanie, że zebrany materiał procesowy pozwala na orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy i uniewinnienie oskarżonych od zarzucanego im czynu oraz wadliwość argumentacji sądu odwoławczego w zakresie sposobu weryfikacji i oceny ustaleń dokonanych przez sąd *a quo*, która stoi w sprzeczności z zasadami prawidłowego rozumowania, regułami logiki, wskazaniem wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a polegającą na wyciągnięciu odmiennych (pomimo braku przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego) wniosków, że dokonana przez oskarżonych sprzedaż była irrelevantna dla wierzycieli osobistych, a w szczególności nie miała wpływu na ich zaspokojenie, a w konsekwencji nie mogła doprowadzić do udaremnienia czy nawet uszczuplenia zaspokojenia tych wierzycieli w rozumieniu art. 300 § 1 k.k., mimo że z materiału dowodowego, w szczególności z wyjaśnień oskarżonego W. P., wprost wynikało, iż wysokości faktycznego zadłużenia była o wiele mniejsza niż wynikająca z istniejących hipotek, a co za tym idzie, w przypadku sprzedaży nieruchomości za jej realną wartość istniałaby możliwość spłaty zarówno wierzycieli hipotecznych, jak i wierzycieli osobistych, przynajmniej w części.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońca oskarżonych wniósł o ich oddalenie.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacje oskarżycieli okazały się zasadne. Zauważyć przy tym trzeba, że choć konstrukcja zarzutów podniesionych w obu kasacjach jest podobna i skarżący wskazują w nich zasadniczo na naruszenie tych samych przepisów, to istota uchybienia, które stało się powodem uchylenia zaskarżonego wyroku, została właściwie uchwycona i przedstawiona w kasacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

W kasacji prokuratora, słusznie kwestionującego prawidłowość ustalenia przez Sąd Okręgowy, że dokonana przez oskarżonych sprzedaż nieruchomości położonej w miejscowości B. była irrelevantna dla wierzycieli osobistych, odwołano się do argumentów, których ocena na obecnym etapie postępowania byłaby przedwczesna. Dotyczą one bowiem tych kwestii podnoszonych w apelacji obrońcy oskarżonych i tych aspektów zarzucanego im zachowania, które nie miały wpływu na treść rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego. Z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że tym co zdecydowało o zmianie orzeczenia Sądu pierwszej instancji i uniewinnieniu oskarżonych, a jednocześnie czyniło zbytecznym rozstrzyganie pozostałych kwestii podnoszonych w apelacji, było uznanie przez Sąd odwoławczy, że postąpienie przez oskarżonych z przedmiotową nieruchomości w sposób określony w art. 300 § 1 k.k. nie mogło doprowadzić do uszczuplenia któregokolwiek z wierzycieli wymienionych w zarzucie, skoro łączna wysokość ustanowionych na tej nieruchomości hipotek (15 mln zł) przekraczała jej wartość (11 mln zł).

W realiach rozpoznawanej sprawy sprowadzenie kwestii odpowiedzialności oskarżonych za zarzucane im przestępstwo do zbadania relacji: wysokość hipoteki – wartość nieruchomości jest nieuprawnionym uproszczeniem, kształtującym podstawę faktyczną reformatoryjnego rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego z rażącym naruszeniem reguł określonych w art. 7 i art. 410 k.p.k., mogącym mieć istotny wpływ na jego treść.

Słusznie podnosi się w kasacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, że fakt obciążenia sprzedanej przez oskarżonych nieruchomości hipotekami na rzecz 13 wierzycieli w łącznej wysokości 15 mln zł nie dowodzi jeszcze, że w chwili zbywania nieruchomości ustanowione na niej hipoteki zabezpieczały wierzytelności odpowiadające tej kwocie, która przekraczała wartość nieruchomości. Sąd Okręgowy, dokonując w tym zakresie odmiennych ustaleń faktycznych, prowadzących go wniosku, że wysokość ustanowionych hipotek nie dawała możliwości zaspokojenia z nieruchomości nie tylko wierzycieli osobistych, ale nawet nie pozwalała na spłatę wszystkich zabezpieczonych rzeczowo wierzytelności, postąpił w sposób nieuwzględniający całokształtu zgromadzonego w sprawie

materiału dowodowego. Nie przedstawił też powodów, którymi kierował się nie dzieląc ustaleń Sądu pierwszej instancji.

Prawdą jest, że Sąd Rejonowy nie określił dokładnie wysokości rzeczywistego obciążenia nieruchomości oskarżonych z tytułu ustanowionych hipotek, ale nie oznacza to, że okoliczność ta nie stanowiła przedmiotu jego ustaleń faktycznych. Z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wynika wprost, że uznał on za wiarygodne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym wyjaśnienia oskarżonego W.P., który twierdził, że z uwagi na wcześniejsze spłacanie kredytów kwota rzeczywistego zadłużenia hipotecznego był niższa niż ta na, którą opiewały ustanowione hipoteki i na czas zawarcia umowy dotyczącej nieruchomości w B. wynosiła 9 mln zł (str. 11 – 13 uzasadnienia wyroku, wyjaśnienia oskarżonego k. 2745).

Powyższe wskazuje zatem, że w sytuacji oskarżonych nominalna wysokość hipotek ustanowionych na zbytej przez nich nieruchomości nie stanowiła miarodajnego wyznacznika rzeczywistego jej obciążenia z tytułu wierzytelności hipotecznych w czasie, w którym oskarżeni mieli podjąć zarzucane im zachowanie. Sąd odwoławczy, orzekając odmiennie co do istoty, okoliczność tę pominął. Nie poczynił w tym zakresie wystarczających ustaleń faktycznych i nie zweryfikował czy wysokość ustanowionych hipotek oddawała rzeczywisty stan sytuacji majątkowej oskarżonych. Bez dokonania tych ustaleń, przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że zbycie nieruchomości należącej do oskarżonych nie mogło uszczuplić zaspokojenia ich wierzycieli ocenić należy jako dowolne.

Na koniec, mimo sygnalizowanej przedwczesności odnoszenia się do pozostałych argumentów przedstawionych w kasacji prokuratora, celowym wydaje się jednak zwrócenie uwagi na jeden z poruszanych w niej problemów, gdyż dotyczy on zagadnienia podnoszonego również w odpowiedzi na kasację, tj. odpowiedzialności za przestępstwo z art. 300 § 1 k.k. dłużnika, który stał się już niewypłacalny. Wbrew stanowisku wyrażonemu w odpowiedzi na kasację, z odwołaniem się do cytowanych w niej orzeczeń sądów apelacyjnych, przedstawiony przez oskarżyciela publicznego pogląd nie jest pozbawiony racji. Użyte w przepisie art. 300 § 1 k.k. pojęcie „grożącej niewypłacalności lub upadłości” nie jest w orzecznictwie wykładane jednolicie. Wystarczy wskazać, że w

uzasadnieniu wyroku z dnia 19 listopada 2020 r., IV KK 333/19, Sąd Najwyższy, dokonując wykładni tego pojęcia na gruncie art. 302 § 1 k.k., stwierdził, że odnosi się ono do dwóch różnych stanów i zredukowanie znaczenia wskazanego w treści przepisu zagrożenia niewypłacalnością lub upadłością do stanu związanego z wystąpieniem tylko tego pierwszego zagrożenia jest nieuprawnione. Podkreślił, że: „Niewypłacalność i upadłość nie są pojęciami tożsamymi. Pierwsze określa stan faktyczny, w którym dłużnik utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Drugie jest pojęciem określającym wykreowaną orzeczeniem sądu sytuację prawną dłużnika, którego niewypłacalność została stwierdzona w trybie przepisów Prawa upadłościowego. Konstytutywny charakter tego orzeczenia sprawia, że dopiero z chwilą ogłoszenia upadłości można mówić o zakończeniu stanu grożącej niewypłacalnemu dłużnikowi upadłości. Zatem to dopiero ogłoszenie upadłości, a nie wystąpienie faktycznej podstawy do jej ogłoszenia i zgłoszenia w sądzie wniosku w tym przedmiocie wyznacza horyzont czasowy odpowiedzialności za karalne faworyzowanie wierzycieli. Oznacza to, że podmiotem czynu z art. 302 § 1 k.k. może być nie tylko ten dłużnik, któremu grozi niewypłacalność, ale i ten, który stał się już niewypłacalny”. Zaznaczył, że zajęcie stanowiska przeciwnego „pozostawałoby w sprzeczności z celem regulacji zawartej w tym przepisie, pozbawiając wierzycieli należytej im ochrony ze strony prawa karnego w wielu przypadkach oczywistego działania na ich szkodę. Oznaczałoby przecież, że z chwilą utraty zdolności do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych – a więc stania się niewypłacalnym w rozumieniu art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2020 r. poz. 1228) dłużnik uzyskiwałby bezkarność w podejmowaniu działań polegających na spłacaniu lub zabezpieczaniu niektórych wierzycieli z pokrzywdzeniem pozostałych. To samo dotyczyłoby również zachowań określonych w art. 300 § 1 k.k.”. Tożsame stanowisko, zajęte już w sprawie, której przedmiotem była odpowiedzialność za przestępstwo określone w tym ostatni przepisie, zostało wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 grudnia 2020 r., V KK 363/19.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, nie przesądzając kierunku rozstrzygnięcia sprawy, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę oskarżonych

Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd odwoławczy weźmie pod uwagę przedstawione wcześniej powody uchylenia zaskarżonego wyroku i rozważy zarzuty oraz wnioski podniesione w apelacji obrońcy oskarżonych w sposób uwzględniający całokształt materiału dowodowego i gwarantujący przeprowadzenie jego oceny z zachowaniem standardów określonych w art. 7 k.p.k.